



Klaudia Barańska opowiedziała o wyprawie do Afryki [zobacz zdjęcia z Ugandy i ze spotkania w ICK]

data aktualizacji: 2024.01.20



- Wszystko zaczęło się od tego, że w dzieciństwie naoglądałam się za dużo Króla Lwa - Klaudia Barańska wczorajsze **Ilawskie Spotkanie z Podróżnikami** zaczęła półżartem. Do sali konferencyjnej kinoteatru przyszło kilkadziesiąt osób, które chciały wysłuchać jej opowieść o Ugandzie. Spotkanie trwało prawie dwie godziny.

Kantowo to malutka wieś w **gminie Kisielice**. Właśnie stąd pochodzi **Klaudia Barańska**, bohaterka trzeciej odsłony **Ilawskich Spotkań z Podróżnikami**. W poprzednich dwóch prelegenci opowiadali o wyprawach do **Palestyny i Izraela (Milena Jachowska i Kamil Fotyniuk)** oraz do **Chin (Mirosława Sękowska)**. Po Azji zachodniej i wschodniej przyszedł tym razem czas na **Afrykę**.

Do leżącej na tym kontynencie **Ugandy** wybrała się Klaudia Barańska. Opowieść o wyprawie zaczęła się od wspomnienia dziecięcej fascynacji **pięknem Afryki, jej kultury, fauny i flory**. Później nie zabrakło też jednak praktycznych informacji na temat tej części świata, która - nie bez przyczyny - wielu kojarzy się z **konfliktami zbrojnymi**.

Klaudia przebywała w Ugandzie przez pięć miesięcy, wykonując tam kawał pracy wolontariackiej.

- Zajmowałam się tam **pracą psychologiczną z dziećmi i młodzieżą**. Miałam też okazję **poznawać kulturę i codzienne życie, ale również podróżować i podziwiać typowo afrykańskie krajobrazy**

- mówi podróżniczka.

Jak się okazuje, Barańska **podróżowanie i wolontariat ma we krwi**.

- **Wolontariaty europejskie**, aktualnie pod nazwą **Europejski Korpus Solidarności**, to programy wyjazdów dla młodych ludzi w wieku **18-30 lat**. Zdecydowana większość dotyczy organizacji w Europie. Zdarzają się jednak też **projekty globalne**, które zrzeszają kraje z różnych kontynentów.

Do wyboru mamy wolontariaty krótkie i długie (**od 3 tygodni do 12 miesięcy**), organizowane są też wymiany międzynarodowe i szkolenia. Każdy mój wyjazd to była **fantastyczna przygoda w gronie świetnych ludzi**. W **Turcji** dyskutowaliśmy o problemach wykluczeń, **we Francji** robiliśmy spektakl taneczny, w **Niemczech** budowaliśmy instrumenty ze śmieci, w **Chorwacji** porządkowaliśmy górskie okolice - wspomina.

Do Ugandy Klaudia przyleciała dzięki organizacji **Fundacja Centrum Aktywności Twórczej, Eurodesk Leszno**, po przejściu rekrutacji. Pracowała dla **Soul-Xpressions**, organizacji poświęconej tańcowi i wspieraniu młodych ludzi. Codziennie prowadziła wraz z innymi wolontariuszami zajęcia w dwóch miejscach, pierwsze oferowało darmową naukę (**w Ugandzie szkoły są płatne**) dzieciom w różnym wieku. Drugie miejsce, to stworzony przez zaprzyjaźnioną organizację **Sosolya Undugu Dance Academy, Center for Children and Youth**, darmowy internat, pięknie położony pomiędzy lasem a jeziorem.

- **Część dzieci, które tam mieszkają, jeszcze przed chwilą żyła na ulicy, pozostałe nawet w swoich rodzinach miały bardzo małe możliwości rozwoju**. Sosolya i Soul Xpression dają im **nowy dom**, nową społeczność, nową rodzinę, do której przynależą. Oprócz tego pomagają rozwijać talenty taneczne i muzyczne, dzięki którym wielu z nich dostaje szkolne stypendia fundujące ich edukację

- tłumaczy Klaudia, która zajmowała się **prowadzeniem warsztatów psychologicznych i trenowaniem czytania i pisania**, a także dzieleniem się wiedzą i pomysłami z młodymi ludźmi, którzy prowadzą tam zajęcia na stałe.

- Staram się by moja praca była użyteczna i wartościowa, ale czasami mam wrażenie, że więcej tu biorę niż daję. Życie w innej kulturze i zaproszenie mnie do swojego życia przez ludzi tutaj jest naprawdę bezcenne. Oglądanie Jeziora Wiktorii codziennie w drodze do pracy, uśmiechnięte buzie i wyciągnięte ręce do uścisku już z daleka, czy troska nowych przyjaciół, **czynią mnie szczęściarą**

- pisała w social mediach będąc jeszcze w Ugandzie.

~~galeriaspc~~9039~~

A to po wczorajszym spotkaniu w siedzibie **Hawskiego Centrum Kultury** powiedziała:

- Było mi miło opowiedzieć o swoich doświadczeniach, **przybliżyć, jak żyją ludzie w miejscach, które kojarzą się tylko z ubóstwem i wojnami**, a także zwrócić uwagę na aspekt etyczny podróżowania i wolontariatów i może nawet zainspirować do podobnych przygód - dodaje na koniec.

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/73310-klaudia-baranska-opowiedziala-o-wyprawie-do-afryki-zobacz-zdjecia-z-ugandy-i-ze-spotkania-w-ick>